



Słowo Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego na Boże Narodzenie A.D. 2021

Z utęsknieniem czekaliśmy na tegoroczne święta Bożego Narodzenia, aby nieco odpocząć, odbudować nadszarpniętą różnymi trudnościami naszą nadzieję, ponownie napęlić się dobrem i Bożą miłością. Potrzebujemy tego osobiście, ale też jako rodziny. Święty czas Bożego Narodzenia wpływa z pewnością na wewnętrzne wyciszenie, pozwala zrobić miejsce Temu, który przychodzi – Jezusowi.

Boże Narodzenie to wyjątkowa okazja do przeżycia niepowtarzalnego spotkania z narodzonym Synem Bożym. Każdy, kto poszukuje sensu życia, wcześniej czy później i tak z Nim się spotka. Warto więc otworzyć się na to wielkie wydarzenie, bo Betlejem to miejsce objawienia Bożej Miłości, której przecież wszyscy tak bardzo potrzebujemy.

Ewangelie opisują to wydarzenie, podając cały szereg danych historycznych, które potwierdzają, że Boże Narodzenie rzeczywiście dokonało się dwa tysiące lat temu. Jezus w Betlejem narodził się w skrajnie ubogich warunkach. Narodził się w nocy, w stajence, pośród zwierząt, został położony w żłobie na sianie... Te niezwykle skromne okoliczności narodzenia Bożego Syna stawiają pytanie: dlaczego właśnie tak się narodził?


Papież Benedykt XVI, zastanawiając się nad tym samym pytaniem, w jednej ze swoich homilii snuł następującą refleksję: „Bóg jest tak wielki, że może stać się mały. Bóg jest tak potężny, że może stać się słaby i wyjść nam naprzeciw jako bezbronne dziecko, abyśmy Go mogli pokochać. Bóg jest tak dobry, że zrezygnował

ze swej Boskiej świetności; zszedł do stajenki, abyśmy mogli Go odnaleźć i by w ten sposób Jego dobroć dotknęła również nas, udzieliła się nam i dalej przez nas się rozchodziła” (Homilia, 25.12.2005).

Słowa papieża dają do zrozumienia, że Boże Narodzenie, owszem jest pamiątką wcielenia Syna Bożego w ludzką naturę i przyjścia na świat jako człowieka, ale też jest wydarzeniem, które nieustannie się dokonuje. Bóg wciąż do nas przychodzi, by okazać nam prawdziwą miłość i podnieść nas ze słabości grzechu. Kiedyś przyszedł jako Bóg-Człowiek w Betlejem, a dzisiaj przychodzi w Eucharystii, w drugim człowieku, jest obecny w różnych wydarzeniach. Przychodzi, bo pragnie z nami rozmawiać, napełniać nasze serce miłością i dobrocią. Pragnie, aby przez nas i z naszą pomocą ta dobroć i miłość docierały do innych.

Otwórzmy więc swoje serce na przychodzącego do nas Boga w Jezusie Chrystusie! Udajmy się w naszej duchowej pielgrzymce do Betlejem na spotkanie z Panem i prośmy Go, aby nas ubogacił swoimi darami: pokojem, radością i miłością.

Łączę się z Wami wszystkimi we wspólnym przeżywaniu tych świąt Bożego Narodzenia, które mają dla mnie wielkie znaczenie, i z serca Wam błogosławię.


+ Tadeusz Wojda SAC
Arcybiskup
Metropolita Gdański

Gdańsk-Oliwa, 25 grudnia 2021 r., Boże Narodzenie

Znak akt: IV H 5 – 846/2021

IV H 3 – 4/2021